

ZOFIA UJMA

ur. 1926; Puławy



Miejsce i czas wydarzeń	Puławy, dwudziestolecie międzywojenne
Słowa kluczowe	Puławy, dwudziestolecie międzywojenne, kino, życie codzienne

Kino w przedwojennych Puławach

Kino Hoffmana było, właścicielem był Hoffman. Na Lubelskiej, nie dochodząc do skwerku i idąc od mostu Lubelską, mija się Bristol, to było chyba tuż przed takim skwerkiem, on jest przy tej takiej alei, która prowadzi do starostwa i do Instytutu, do parku. To gdzieś tu było to kino.

Wiem, że [budynek] był murowany, chyba z czerwonej cegły, ale głowy bym nie dała sobie uciąć. Nieduże to było kino, nieduże. Były łóżka, na końcu były łóżka takie, to pamiętam. A my, dzieciaki, tośmy tak starali się bliżej ekranu. Pamiętam, byłam pierwszy raz, to akurat pociąg jechał, to się tak przestraszyłam, że nie wiem. Chodziłam do kina, parę razy byłam, ale tak filmów to już nie pamiętam. Pamiętam z Dymszą jakiś film, oglądałam. Były komedie. Specjalnie chyba takich filmów dla dzieci to nie kojarzę, to były dla dorosłych, ale dostępne, dziecko mogło oglądać, nie było tam nic takiego.

Data i miejsce nagrania	2003-09-29, Puławy
Rozmawiał/a	Tomasz Czajkowski
Redakcja	Justyna Molik
Prawa	Copyright © Ośrodek "Brama Grodzka - Teatr NN"